

Pfizer i AstraZeneca oskarżone o „finansowanie terroryzmu” w Iraku

8 stycznia 2022

Sąd apelacyjny w Waszyngtonie nakazał wznowić postępowanie w sprawie koncernów farmaceutycznych z USA i Europy, które miały drogą korupcji opanować rynek iracki po napaści Stanów Zjednoczonych na ten kraj i jednocześnie finansować antyokupacyjny ruch oporu, w celu zapewnienia sobie atrakcyjnych kontraktów. To właśnie pozew zbiorowy nazywa „finansowaniem terroryzmu”.

Na celowniku wymiaru sprawiedliwości, oprócz Pfizera, znalazły się jeszcze cztery inne koncerny należące do tzw. Wielkiej Farmacji – AstraZeneca, Johnson & Johnson, GR Healthcare i Hoffmann La Roche. Zostały one podane do sądu, jako pośrednio winne śmierci i ran b. żołnierzy amerykańskich wojsk okupacyjnych atakowanych przez Armię Mahdiego (AM), tj. ugrupowanie polityczne i zbrojne irackich szyitów. Cywilni przedstawiciele AM dostali się do ówczesnego, marionetkowego rządu irackiego za zezwoleniem Waszyngtonu, gdzie objęli ministerstwo zdrowia, co stało się dla nich okazją do skorzystania z modelu biznesowego Big Pharmacy.

Model ten polega na szczodrym korumpowaniu polityków w celu uzyskania stałych kontraktów rządowych. Koncerny miały to zrobić w latach 2005-2009, podczas gdy ciągle trwała wojna partyzancka przeciw Amerykanom i ich wasalom. Dzięki regularnym łapówkom z Wielkiej Farmacji, proirańska AM urosła w siłę i uzbrojenie, lecz władze okupacyjne przymykały na to oko, gdyż więcej problemów politycznych miały wtedy z sunnitami niż szyitami.

W komunikacie przekazanym Reutersowi piątka koncernów

zapewniła wspólnie, że „dalsza procedura wykaże, że przedsiębiorstwa nie są odpowiedzialne za powstałą sytuację”. Tym niemniej rodziny poległych i rannych żołnierzy twardo domagają się odszkodowań.

Sprawa nie jest szczególnie groźna dla koncernów farmaceutycznych, jeśli chodzi o stronę finansową, a nawet wizerunkową. Dwa miesiące temu Pfizer został po raz 73 w ciągu ostatnich 20 lat ukarany finansowo w Stanach, tym razem na sumę 345 milionów dolarów za oszustwa i korupcję przy sprzedaży super-drogiego leku dla alergików EpiPan. Pfizer jest karany tak często, że mediom, zresztą też nierzadko opłaconym, nie chce się o tym wspominać. Najczęściej koncern jest karany za szarlatanerię medyczną, korupcję lekarzy i polityków oraz fałszywą reklamę. Choć zapłacił ponad 4,5 miliarda dolarów kar, nie ma to wpływu na jego zdrowie ekonomiczne, gdyż kary są wliczone w sposób prowadzenia biznesu, a zyski wielokrotnie wyższe.

Autorstwo: Jerzy Szygiel

Na podstawie: [WhatsNow.news](https://whatsnow.news)

Źródło: [Strajk.eu](https://strajk.eu)